

Angelika Matuszek, Robert Pysz
Akademia Techniczno-Humanistyczna, Bielsko-Biała

OBRAZY LITERATURY

Współczesne myślenie o związkach literatury i obrazu, mimo iż wywodzi się z Horacjańskiego *ut pictura poesis*, w kontekście powszechnej audiowizualizacji komunikowania i agresywnej nieraz retoryki obrazu, nadaje tej formule zupełnie nowe znaczenia. Sztuki już nie tylko korespondują, ale przetwarzają się wzajemnie, wykorzystują wypracowane oddzielnie poetyki wyrazu, wyrażają poprzez eksperyment. Tom, do którego lektury mamy przyjemność zaprosić, jest dobitnym świadectwem tych przemian.

Teksty w nim zebrane układają się w cztery wyraźne pola tematyczne. Pierwsze z nich dotyczy obrazotwórczej mocy słowa. Zofia Zarębianka, w tekście poświęconym poezji Marcina Świetlickiego, poddaje analizie ewokowane przez tę twórczość obrazy Boga, ich – prawdopodobnie projektowaną przez autora – dynamikę, ambiwalencję i semantyczną migotliwość. Po biblijne korzenie relacji sięga z kolei Jolanta Szarlej w językoznawczym studium ksiąg proroków mniejszych. Językowy obraz człowieka, jaki się z nich wyłania, jest jednocześnie zbiorem sądów o świecie, „zwerbalizowaną interpretacją rzeczywistości”. Podobną wymowę, odkrywającą światopoglądowe podstawy kulturowej świadomości narodu bułgarskiego w trudnym dla niego okresie historycznym, ma artykuł Kaliny Bahnevny, poświęcony powieści *Antychryst* Emiliana Stanewa. Kolejne wypowiedzi zawierają refleksje nad tekstami literackimi, w których obrazotwórcza funkcja słowa wynika z ich przynależności do określonej tradycji. I tak, Aleksandra Marcelińska skupia się na opi-

sach przyrody w *Panu Tadeuszu*, traktując je jako klucz do interpretacji wybranych bohaterów epopei – ich rysów charakteru, stanów emocjonalnych i nastrojów; są one także istotne w opisie narratora. Na efekty malarskie w poezji Młodej Polski zwraca uwagę Joanna Bajda. Efekt „malowania słowem” odnaleźć można w twórczości K. Przerwy-Tetmajera, K. Górskiego, M. Wolskiej, E. Leszczyńskiego, T. Micińskiego czy K. Zawistowskiej. Autorka szkicu poddaje wnikliwej analizie wiersz tej ostatniej [*O maków purpurowych...*]; jego walory malarskie (kolorystyka, fakturalne ujęcie opisywanych motywów) pozwalają wskazać na powinowactwa z secesją, symbolizmem, ekspresjonizmem. Z kolei Beata Cisowska wskazuje na jeden z najistotniejszych rysów twórczości Olgi Tokarczuk – obrazowy kreacjonizm, odrealniający światy przedstawione w jej powieściach. Jak pisze autorka szkicu: „Magia [w twórczości Tokarczuk – red.] może być dostrzeżona dlatego, że sąsiaduje z realnością, zaś realność nie przytłoczy czytelnika, gdyż odbanalniono ją cudownością”. Próbę odpowiedzi na pytanie o tożsamość podmiotu (artysty – geniusza) podejmuje Anna Jaworska w eseju poświęconym twórczości Salvatora Dali. Analizując obrazowe wizje, jakie ewokuje tekst autobiografii twórcy (*Moje sekretne życie*), autorka szkicuje subtelne i powikłane relacje: autor – tekst – odbiorca.

Zagadnieniem, wokół którego skupiła się druga grupa artykułów, są wybrane aspekty korespondencji sztuk. Wyjątkową w tym kontekście jest proza Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, której poświęcone zostały dwa teksty analityczne. Joanna Bielska-Krawczyk opisuje relacje, jakie łączą opowiadania pisarza z ilustracjami wybitnego polskiego malarza – Jana Lebensteina. Kluczowe staje się rozeznanie: „obraz wierny literze czy duchowi słowa”? Margreta Grigorova punktem styczonym twórczości Grudzińskiego i Olgi Tokarczuk czyni obrazy florenckiego humanisty Paola Uccello, których interesujące interpretacje odnaleźć można u obojga autorów. Dzieła malarza są o tyle bliskie pisarzom, że odsłaniają prawdy, nie mieszczące się w chrześcijańskim kanonie mówienia o Bogu i człowieku. W przekonaniu Darii Chmielnickiej jednym z ważniejszych kontekstów plastycznych poezji Józefa Czechowicza jest twórczość Louisa Marcoussisa czy Marca Chagalla, czemu autorka daje wyraz posługując się w opisie i interpretacji kontekstów plastycznych pojęciami hypotypozy i ekfrazy. Zgoła odmiennie na tym tle rysuje się artykuł Mirosławy Pindór poświęcony Lothe Lachmann Videotatrowi „Poza” (LLT „Poza”), który – jak pisze autorka – „stanowi unikatową, jedyną w skali kraju (a może i Europy) symbiozę literatury,

sztuki aktorskiej, video, plastycznej i muzyczno-wokalnej". Jego źródło i inspirację stanowi jednak literacka twórczość Helmuta Kajzara, która w LLT „Poza” zyskuje „przejrzysty ekwiwalent obrazowy”.

Część prac zawartych w tomie łączy refleksja sytuująca przedmiotowe teksty kultury w kontekście kanonów estetyki, filozofii sztuki, systemów kodyfikacji artystycznej czy przemian kulturowo-społecznych. „W obliczu wymogu zdystansowanej, bezinteresownej kontemplacji przedmiot estetyczny staje się przede wszystkim przedstawieniem, które kontemplujący spotyka *poza* nurtem rzeczywistości” – pisze Maria Korusiewicz w swoim eseju, starając się uchwycić wartość i specyfikę współczesnych związków sztuki z filozofią, a tychże wspólnie – ze światem. Podobny ton wątpliwości pojawia się również w esejach Zbigniewa Herberta, na co zwraca uwagę Michał Kopczyk. Patrząc na Herberta – pisarza i Herberta – amatora (w różnych znaczeniach tego słowa) malarstwa, dostrzec możemy bliskość obrazu i odległość języka w relacji z rzeczywistością. Poezję, która jest obrazem wszechświata, bada Katarzyna Janus, poświęcając swój tekst zasadom poetyki sformułowanej przez Macieja Kazimierza Sarbiewskiego i realizującej się w jego twórczości, głównie poprzez horacjańską zasadę *ut pictura poesis*. Uszczegółowienie rozważań o naturze sztuki odwzorowywania poprzez obraz przynosi tekst Ireneusza Gielaty, poświęcony poglądom Bolesława Prusa na malarstwo i fotografię. Autor precyzyjnie wskazuje, że Prusowskie opozycje: malarstwo – fotografia, artysta – rzemieślnik, sztuka – nie-sztuka, są w znacznej mierze próbą obrony przed naporem nowoczesności, a nowoczesna negacja (w tym wypadku fotografii) jest jednocześnie formą afirmacji odrzuconego. Ciekawą funkcję fotografii opisuje z kolei Krystyna Koziół: odwołując się do twórczości Andre Kertesza czy Rona Hammonda, a także współczesnej fotografii mody, to właśnie medium wskazuje jako najbardziej wiarygodne w przedstawianiu czytania – procesu cudzej, bezgłośnej lektury, czytającego umysłu w zamarym ciele.

Ostatnie trzy artykuły dotyczą tekstów literackich, będących zwierciadłem czasów, w których powstały – społecznych mitów, lęków, hierarchii wartości. Jan Rodak poprzez postacie A. Komoniewskiego i G. Zdziwojskiego kreśli nie tylko rys historyczny Żywiecczyzny, ale stara się przede wszystkim zrekonstruować proces kształtowania się wyobraźni wielu pokoleń jej mieszkańców. Renata Jochymek omawia realizację mitu piękności w prozie Stefana Chwina. Bohaterowie jego powieści (głównie kobiety) są wytworami współczesnej kultury popu-

larnej, estetyki telewizji i innych mediów. To, w jaki sposób się ubierają, malują, czym się otaczają – jak przekonuje autorka szkicu – w obrazowy sposób wyraża ich stany psychiczne, emocjonalne, podkreśla tożsamość społeczną. Na bohaterach skupia się również Aleksandra Banot, poświęcając swoją wypowiedź jednoaktówce Michała Walczaka pt. *Piaskownica*. Są oni odzwierciedleniem współczesnych, zdegradowanych ideałów kobiecości i męskości; zwłaszcza postać Protazego, odczytywana poprzez nowoczesny mit o Batmanie, wydaje się wieszczyć upadający obraz mężczyzny.